

Joanna Dybiec
Kraków

W POSZUKIWANIU NORMY? PROBLEMATYKA KSZTAŁCENIA TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH A KODEKS TŁUMACZA

Zarys treści: Artykuł przedstawia w skrócie uwarunkowania prawne dotyczące nadawania uprawnień tłumacza przysięgłego, by następnie w oparciu o analizę przeprowadzonych przez autorkę badań empirycznych omówić motywację, jaką kierują się przyszli adepci tego zawodu oraz ich oczekiwania od kursów specjalistycznych kształcących w zakresie tłumaczeń poświadczonych. Celem badań była analiza i ocena procesu dydaktycznego.

I nstytucja tłumacza przysięgłego, obca przykładowo tradycji anglosaskiej, istnieje w krajach, gdzie tłumacz składa przysięgę przed sądem lub inną jednostką wymiaru sprawiedliwości. W Polsce status tłumacza przysięgłego reguluje Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 roku (DzU z dnia 27.12.2004 r.), która wprowadziła istotne zmiany dotyczące nabywania uprawnień do wykonywania zawodu. Na mocy uprzedniej regulacji (z 1987 r.) tłumaczem przysięgłym mogła zostać jedynie osoba, która ukończyła studia wyższe w zakresie danej filologii lub lingwistyki stosowanej. Ustawa dopuszczała jednak możliwość odejścia od tego zapisu w przypadkach szczególnych za zgodą Ministra Sprawiedliwości (§ 18.2). Nabycie uprawnień zawodowych było uzależnione od spełnienia kryteriów natury formalnej i w przypadku chętnych filologów następowało prawie automatycznie. Prawodawca kierował się przekonaniem, że studia filologiczne są wystarczającą gwarancją umiejętności językowych i kompetencji przekładoznawczych niezbędnych do wykonywania zawodu.

Nowa ustawa z jednej strony rozszerza krąg osób mogących zostać tłumaczami przysięgłymi, zezwalając na to niefilologom, z drugiej strony nakłada na nie obowiązek ukończenia podyplomowych studiów w zakresie tłumaczenia. Co najistotniejsze, ustanawia nie tylko wymogi formalne, ale i merytoryczne, czyli złożenie z wynikiem pozytywnym tzw. egzaminu na tłumacza przysięgłego. Ustawa nie dopuszcza również odejścia od tych przepisów w przypadkach szczególnych. Odchodzi także od regulowania wynagrodzeń za tłumaczenia poświadczane, za wyjątkiem tłumaczeń wykonywanych na zlecenie sądu, prokuratora, policji oraz organów administracji publicznej.

Nowa ustawa odzwierciedla, a zarazem i kształtuje postępującą profesjonalizację i specjalizację zawodu oraz jego rosnący status społeczno-instytucjonalny. W zmienionych uwarunkowaniach formalno-prawno-rynkowych i przy coraz wyższych wymaganiach stawianych tłumaczom przysięgłym rośnie zapotrzebowanie na kształcenie adeptów zawodu. Artykuł omówi, co motywuje studentów do starania się o uprawnienia tłumacza przysięgłego, co postrzegają za najistotniejsze w przygotowaniu do wykonywania swojej pracy, czego oczekują od kursów specjalistycznych oraz jak oceniają przydatność *Kodeksu tłumacza*.

Badania zostały przeprowadzone na początku 2007 r. wśród uczestników sekcji angielskiej podyplomowych studiów dla tłumaczy tekstów specjalistycznych organizowanych przez Katedrę UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia te prowadzone są od 2004 r., trwają przez rok, a ich program obejmuje m.in. zagadnienia przekładu poświadczanego, które omawiane są w takich modułach, jak tłumaczenia poświadczane, tłumaczenia notarialne, tłumaczenia sądowe oraz tłumaczenia prawnicze. Badania miały charakter jakościowy, uczestnicy udzielali odpowiedzi na pytania otwarte zawarte w anonimowym kwestionariuszu otrzymanym po ukończeniu modułu Tłumaczenia poświadczane, który ma charakter wprowadzający do specyfiki tego rodzaju tłumaczeń. Po jego ukończeniu słuchacze znają formalno-prawne uwarunkowania tłumaczeń poświadczonych i zaznajomieni są z podstawowymi rodzajami tekstów, jakie najczęściej zlecane są praktykującym tłumaczom przysięgłym. Wśród badanych uczestników przeważali absolwenci filologii angielskiej. Ankietowani byli zatem obeznani z podstawami tłumaczeń poświadczonych oraz w większości posiadali pogłębioną wiedzę filologiczną. Wyniki przeanalizowano zarówno pod względem jakościowym, jak i – w niektórych kwestiach – ilościowym.

Jakie są plany zawodowe uczestników co do zdobycia uprawnień tłumacza przysięgłego? Większość, bo 55%, ankietowanych rozważa podjęcie starań o zostanie tłumaczem przysięgłym, a tylko 11% odrzuca taką możliwość, na-

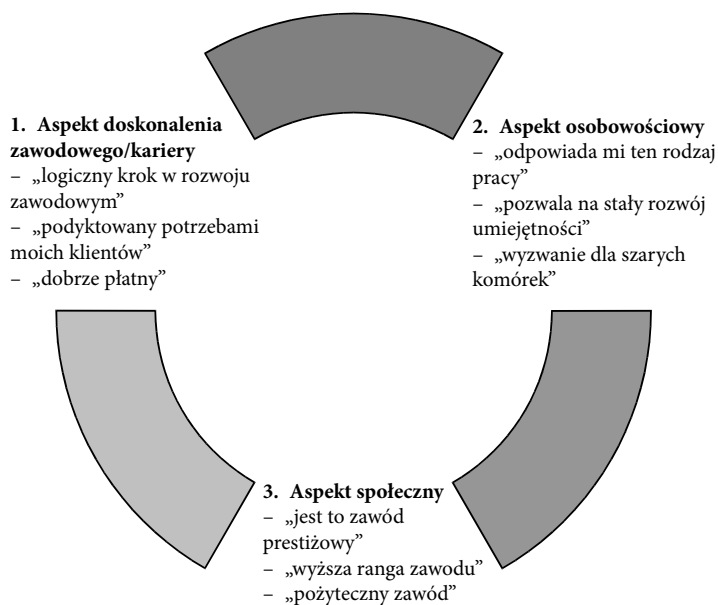
tomiast 33% deklaruje niezdecydowanie. Wśród motywacji podawanej przez osoby planujące zdobycie uprawnień można wyróżnić trzy główne aspekty. Na pierwszym miejscu wymieniana jest chęć doskonalenia zawodowego i kariery: dla większości jest to naturalny stopień w kształceniu warsztatu i zdobywaniu nowych, bardziej specjalistycznych umiejętności i kwalifikacji, „logiczny krok w rozwoju zawodowym”, a także wyzwanie intelektualne. Łączy się to ściśle z funkcjonowaniem na konkurencyjnym rynku tłumaczeniowym, badani stwierdzają bowiem, że uprawnienia te stwarzają dobre możliwości zarobkowania i powiększają ofertę usług, jakie tłumacz może zaoferować swoim klientom, dają „możliwość rozszerzenia działalności o teksty/dokumenty wymagające tłumaczenia uwierzytelnionego”.

Drugi co do częstości wymieniania aspekt można nazwać osobowościowym. Ankietowani wyrażają zainteresowanie zagadnieniami językowymi i tłumaczeniowymi, deklarują: „lubię tłumaczyć”, „odpowiada mi ten rodzaj pracy”. Nie bez znaczenia jest też dla nich możliwość nienormowanego czasu pracy, co postrzegane jest jako dodatkowy atut zawodu, chociaż należałoby dodać, że jest to bardziej odpowiedź na pytanie, dlaczego zostać tłumaczem w ogóle.

Trzeci aspekt określić można jako społeczny i związany jest on z prestiżem przypisywanym – według ankietowanych – tłumaczom przysięgłym. Znaczenie statusu zawodu w odbiorze otoczenia pojawia się w 40% wypowiedzi. Reasumując, należy stwierdzić, że motywacja ankietowanych jest złożona, według swoich deklaracji kierują się oni przede wszystkim chęcią zapewnienia sobie korzystnej finansowo i prestiżowej pozycji zawodowej, która jednocześnie będzie odpowiadać ich zainteresowaniom i predyspozycjom. Motywacja jest wypadkową zarówno omówionych powyżej aspektów, jak i zapewne czynników, których w ankiecie nie zwerbalizowali, a za podsumowanie może posłużyć następująca wypowiedź ankietowanej: „z pracą tą wiąże się pewien prestiż, dobre zarobki i pewien stopień wyzwania dla »szarych komórek«”. Tylko jedna osoba podkreśliła, że jest to zawód społecznie pożyteczny.

Istotne z punktu widzenia dydaktyki przekładu było przeanalizowanie, co uczestnicy uważają za najważniejsze w przygotowaniu do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego. Udzielone odpowiedzi wskazują, że jest to przede wszystkim poszerzenie umiejętności językowych o znajomość słownictwa specjalistycznego. Ankietowani piszą: „opanowanie terminologii z typowych dziedzin, które tłumaczy tłumacz przysięgły”, „poznanie słownictwa i stylu charakterystycznego dla pism urzędowych/notarialnych/sądowych” czy „poszerzanie słownictwa poprzez tłumaczenie dokumentów [...] opartych na terminologii nieużywanej w języku codziennym”. Wypowiedzi te charakteryzuje

zatem nastawienie, które Małgorzata Tryuk nazywa „podejściem terminologicznym w przekładzie”, a według którego „tłumaczenie tekstów specjalistycznych sprowadza się przede wszystkim do przekładu leksyki specjalistycznej” (Tryuk 2006: 36–37). Jak pokazują przeprowadzone przez nią badania, podejście takie dominuje także wśród tłumaczy środowiskowych (Tryuk 2006).



Wykres 1. Odpowiedzi na pytanie „Dlaczego planuje Pan/Pani zdobyć uprawnienia tłumacza przysięgłego?”

Następnie ankietowani podkreślali znaczenie opanowania strategii i technik tłumaczeniowych. Równie często zwracali uwagę na konieczność znajomości aspektów formalno-prawnych tłumaczeń poświadczonych (w tym także formy graficznej). Trzecim najczęściej wymienianym aspektem było nabywanie i ciągle pogłębianie wiedzy specjalistycznej, rozumianej jako „znajomość prawa (co najmniej podstaw), przepisów materialnych i proceduralnych”, „poznanie formalnych aspektów czynności urzędowych, sądowych itp.”

Dopiero w dalszej kolejności ankietowani wymieniali znaczenie znajomości specyfiki gatunkowej i stylistycznej tekstów. Z jednej strony można to interpretować jako wyraz niewystarczającego uwrażliwienia na aspekty analizy tekstów wychodzącej poza kategorie leksykalno-semantyczne; z drugiej strony można to częściowo wyjaśnić przez nieprecyzyjną werbalizację. Pisząc

o potrzebie poznawania „różnych dokumentów prawnych”, osoba ankietowana mogła mieć na myśli właśnie ową specyfikę gatunkową.

Badane osoby uważały również za istotne „móc w sposób automatyczny operować odpowiednimi sformułowaniami i terminami” oraz „stworzenie szablonów pozwalających na sprawniejsze i szybsze wykonywanie przekładów tego samego typu”. Niektórych »martwiła« [...] dowolność tłumaczenia jakiegoś terminu”. Wypowiedzi te wskazują z jednej strony na bardzo praktyczne i pragmatyczne podejście adeptów przekładu zarówno do podjętych studiów, jak i do zawodu – w dużym stopniu oczekują oni zaproponowania skutecznych i stosunkowo globalnych wzorców rozwiązań, które mogą zwiększyć efektywność pracy tłumacza. Z drugiej strony odzwierciedlają przekonanie, że w tłumaczeniach przysięgłych możliwa jest „automatyzacja” i że istnieje ekwiwalencja jeden do jeden między językiem wyjściowym a docelowym. Powyższe wypowiedzi pokazują także niedocenywanie wagi procesu decyzyjnego tłumacza, który musi uwzględnić wiele czynników natury tekstowej i pozatekstowej przed wyborem odpowiedniego ekwiwalentu. Złożoność wyboru, która może wynikać nie tylko z różnic prawnych między systemem polskim a anglosaskimi, ale i niedookreśloności terminu w języku wyjściowym nie oznacza wspomnianej dowolności terminologicznej (Jopek-Bosiacka 2006: 44). Tylko jedna z ankietowanych osób podkreśliła przydatność omawiania różnych wariantów tłumaczenia, pisząc: „dla mnie jako tłumacza z pewnym doświadczeniem bardziej przydają się pytania nie jak przetłumaczyć, lecz dlaczego tak, a nie inaczej”.

Tabela 1. Odpowiedzi na pytanie „Co uważa Pan/Pani za najistotniejsze w przygotowaniu do wykonywania tłumaczeń poświadczonych?”

Najistotniejsze elementy przygotowania zawodowego	Liczba odpowiedzi
Terminologia specjalistyczna (i dogłębna znajomość języków)	9
Strategie i techniki tłumaczeniowe	5
Aspekty formalno-prawne tłumaczeń poświadczonych	5
Wiedza specjalistyczna	5
Praktyka/ćwiczenia	4
Typy tekstów/styl/sformułowania	2
Problemy tłumaczeniowe	2
Rzetelność/solidność/dokładność (?)	2
Wiedza ogólna	1

Podjęcie terminologiczne w przekładzie wyartykułowane przez ankietowanych wydaje się odzwierciedlać ich dążenie do sprostania wymogowi wierności, czyli adekwatności w tłumaczeniu. Podkreśla to w swoich badaniach także M. Tryuk, pisząc, że „według respondentów gwarantuje [ono] jednocześnie sprostanie obowiązkowi wierności” (2006: 36). Znaczeniowo odpowiada ono normatywności i dotyczy ekwiwalencji formalnej. Specyfika tłumaczeń poświadczonych – jak i innych – wymaga jednakże uwzględnienia całego systemu norm wychodzących poza zagadnienia ekwiwalencji leksykalnej. Chociaż obecnie pojęcie normy, jak podaje *Mała Encyklopedia Przekładoznawstwa*, „funkcjonuje w teorii tłumaczenia jedynie w sposób przybliżony”, może ono być istotnym narzędziem w metodologii tłumaczenia praktycznego (Dąbmska-Prokop 2000: 147).

Zagadnieniami normy w tłumaczeniu (*translational norm*) zajmował się Gideon Toury w klasycznej dziś pracy *Descriptive Translation Studies and Beyond*. Podkreśla on, że normy przekładu jako takie nie są obserwowalne, można natomiast badać zachowania, którymi te normy rządzą (1995: 65). Toury wyróżnia dwa źródła możliwości rekonstrukcji norm: tekstowe (*textual*), tj. teksty tłumaczeń, oraz pozatekstowe (*extratextual*), do których zalicza opracowania krytyczne i popularnonaukowe, recenzje tłumaczeń, wypowiedzi tłumaczy i innych osób związanych z działalnością tłumaczeniową. W ujęciu Toury’ego źródła tekstowe dostarczają bezpośredniej i obiektywnej informacji o rządzących nimi normach. Natomiast źródła pozatekstowe – czyli sformułowania normatywne – mają charakter zapośredniczony, mogą być wyrazem preferencji i przekonań autorów czy dominujących ideologii i dlatego należy traktować je z ostrożnością i rozważą. Mimo tych zastrzeżeń i ograniczeń, których nie należy lekceważyć, w kontekście metodologii przekładu praktycznego źródła pozatekstowe mogą spełniać cenną rolę dydaktyczną.

W kształceniu i doskonaleniu zawodowym, a także w praktycznym działaniu tłumaczy przysięgłych zapotrzebowanie na normatywność przybiera szczególne znaczenie. Ramy formalne pracy tłumacza przysięgłego wyznaczone są przez ustawę, działa on na ogół w wysoce zinstytucjonalizowanych i zrytualizowanych kontekstach, ma do czynienia z dokumentami o dużym znaczeniu i jest uznawany za osobę zaufania publicznego, która powinna spełniać wysokie wymogi etyczne. Za niewywiązywanie się z obowiązków tłumacza przysięgłego ustawa przewiduje pociągnięcie do odpowiedzialności zawodowej. Dlatego oprócz zagadnień stricte językowych i związanych z wiernością przekładu, adept zawodu, ale także praktykujący tłumacz poszukuje odpowiedzi na pytania dotyczące problemów tłumaczeniowych specyficznych dla tłumaczeń poświadczonych, objaśnienia przepisów ustawy,

norm zwyczajowych określających formalne aspekty tłumaczeń oraz ogólnych zasad etycznych.

Informacji takich dostarczają kodeksy postępowania, które według Toury'ego należy zakwalifikować do pozatekstowych źródeł norm. M. Tryuk pisze o nich, że „w przekładzie sądowym mają wymiar restryktywny i precyzują bardzo dokładnie granice zachowania tłumacza” (2006: 81). Na polskim rynku dostępny jest *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem* (KTP), wydany w 2005 r. przez TEPIS (Polskie Towarzystwo Tłumaczy Ekonomicznych, Prawniczych i Sądowych), który jest rozszerzoną i zaktualizowaną wersją *Kodeksu tłumacza sądowego* z roku 1991. Oba wydania formułują zasady etyki i praktyki zawodowej, omawiają kwalifikacje tłumacza przysięgłego i jego warsztat, a także istotne dokumenty i przepisy, na które powołuje się preambuła KTP.

Szczegółowe zestawienie i porównanie zaleceń obu publikacji, które odziera 14 lat obfitych w przemiany w rzeczywistości pozajęzykowej i językowej, dostarcza cennych informacji o zmianach w normie przekładu. Za przykład może posłużyć podejście do tłumaczenia stopni naukowych, tytułów zawodowych i nazw szkół oraz uczelni. W wydaniu z 1991 r. rozważano różne sposoby wyszukiwania obcojęzycznych odpowiedników i sugerowano tłumaczowi zhierarchizowany scenariusz działania. Natomiast w 2005 r. zalecenie KTP jest zasadniczo jedno – zachować w brzmieniu oryginalnym (§ 39); dopuszcza się co prawda możliwość tłumaczenia dla celów informacyjnych, jednakże „nie starając się naginać tłumaczenia do realiów systemu kraju języka docelowego” (Kierzkowska 2005: 54). Takie podejście można nazwać tradycyjnie egzotyzacją lub – za Zofią Berdychowską – „reprezentacją kultury w tłumaczeniu”.

Ankietowani uczestnicy studiów podyplomowych dla tłumaczy zostali poproszeni o ocenę przydatności *Kodeksu tłumacza przysięgłego*. Wszystkie odpowiedzi były bardzo pozytywne, podkreślano w nich aspekt praktyczny publikacji: „jest pomocny w razie wątpliwości, jak np. należy postąpić [...], aby nie złamać reguł tłumaczenia przysięgłego”, „roziewia wiele wątpliwości, jasno i precyzyjnie opisuje procedurę tłumaczenia dokumentów”, „wyjaśnia problematykę uprawnień i obowiązków tłumacza przysięgłego”. Badani używali takich przymiotników, jak „przydatny”, „pomocny”, „rzetelny”, „wiarygodny”, a nawet „podstawowy” i „niezbędny”. Jedyna uwaga krytyczna dotyczyła braku szczegółowych informacji o egzaminie na tłumacza przysięgłego.

KTP ma charakter preskryptywny, co w kontekście pełnienia przez niego roli przewodnika dla tłumacza przysięgłego, a także standaryzacji i normalizacji tłumaczeń poświadczonych jest ułatwieniem metodologicznym

i instrumentem wymiernej pomocy praktycznej dla tłumacza. Formułuje najważniejsze i globalne normy, które można nazwać normami przekładu poświadczonego – głównie w zakresie tłumaczenia pisemnego – oraz wyznacza normy zawodowe.

Kodeks jest natomiast mniej przydatny dla osób zainteresowanych tłumaczeniem ustnym. Nowe wydanie, w przeciwieństwie do poprzedniego, omawia specyfikę tego rodzaju tłumaczenia, ale w sposób bardzo skrótowy, koncentrując się głównie na uwarunkowaniach warsztatowych w przekładzie sądowym. Rola tłumacza ustnego jest postrzegana idealistycznie i redukcjonistycznie – ma on być skutecznym przekaznikiem komunikatu językowego, automatem, któremu przysługuje przerwa na serwisowanie, aby mógł dostarczyć tłumaczenie wysokiej jakości, tzn. spełniające normę wierności wobec tekstu w języku wyjściowym. Natomiast tłumacz w sytuacji np. przesłuchania w komisariacie policji „robi coś więcej, niż tylko tłumaczy [...]”. Jest także animatorem spotkania, osobą odpowiedzialną za sytuację społeczną i dyskursywną” (Tryuk 2006: 99). Tłumacz zajmujący się przekładem środowiskowym, pełniąc niejednokrotnie rolę pośrednika między stronami o nierównym statusie społecznym, o różnym wykształceniu i odmiennych kompetencjach, w KTP nie znajdzie odpowiedzi na nurtujące go pytania dotyczące norm zawodowych i etycznych.

Reasumując, przeprowadzone badania dostarczają informacji, jak przyszli tłumacze przysięgli postrzegają ten zawód oraz czego oczekują w procesie kształcenia. Ankietowani wyrażają duże zainteresowanie aspektem normatywnym przekładu poświadczonego, przede wszystkim w odniesieniu do norm językowych, ale również i zawodowych. Podobne zainteresowanie odnotowano także u aktywnych zawodowo tłumaczy ustnych (Tryuk 2006: 79). Odpowiedzią na zapotrzebowanie na wytyczanie norm, szczególnie drugiego rodzaju, może być *Kodeks*, postrzegany przez ankietowanych jako przydatny instrument pracy tłumacza. Dlatego powinien on stanowić niezbędną lekturę nie tylko dla adeptów zawodu w czasie ich edukacji, ale i dla praktyków. Jak wykazała Tryuk, wielu praktykujących tłumaczy środowiskowych, mimo iż wie o istnieniu i obowiązywaniu takich kodeksów, nie korzysta z nich (2006: 43).

Ankietowani podkreślają, że jednym z głównych celów kursów kształcących tłumaczy przysięgłych powinno być uczenie odpowiedniej leksyki specjalistycznej. Takie podejście terminologiczne wśród słuchaczy może stanowić wyzwanie dydaktyczne dla osoby prowadzącej. Przyszły tłumacz powinien bowiem nie tylko rozwijać wysokie już kompetencje językowe, ale również doskonalić umiejętności przekładowe (*translation skills*), pole-

gające m.in. na wyszukiwaniu i zdobywaniu wiedzy specjalistycznej niezbędnej do sporządzenia konkretnego tłumaczenia, co podkreśla Główny Dyrektoriat ds. Tłumaczeń Unii Europejskiej w zaleceniach dotyczących kształcenia tłumaczy zawodowych (EMT).

Badani niejednokrotnie oczekują konkretnych rozwiązań, które pozwolą na sporządzenie dobrych, czyli w ich rozumieniu wiernych tłumaczeń. Jednakże wyznaczanie norm tylko na osi wierność–zrozumiałość jest podejściem redukcjonistycznym. Jak pisze Toury, tłumaczenie jest z natury wielowymiarowe i dlatego nawet dla celów dydaktycznych od wyszukiwania paradygmatów bardziej uzasadniona jest konceptualizacja norm jako struktur normatywnych lub modeli (1995: 66–67), które mają swoją specyfikę społeczno-kulturową i podlegają ciągłym modyfikacjom. Porównanie wydań *Kodeksów* z roku 1991 i 2005 jest tego dobrą ilustracją. Rolą dydaktyka przekładu jest uświadomienie adeptom zawodu kompleksowości struktur normatywnych, a także tego, że ich znajomość może istotnie ułatwić proces decyzyjny tłumacza, ale nie może go od niego zwalniać. Nawet w kontekstach ściśle sformalizowanych tłumaczeń poświadczonych tłumacz może i powinien spełniać rolę świadomego katalizatora norm.

Literatura

- Kierzkowska, D. (red), 2005, *Kodeks tłumacza przysięgłego*, Warszawa.
- Kierzkowska, D., 1991, *Kodeks tłumacza sądowego*, Warszawa.
- Tryuk, M., 2006, *Przekład ustny środowiskowy*, Warszawa.
- Jopek-Bosiacka, A., 2006, *Przekład prawny i sądowy*, Warszawa.
- Dąbska-Prokop, U., 2000, *Mała Encyklopedia Przekładoznawstwa*, Częstochowa.
- Toury, G., 1995, *Descriptive Translation Studies and Beyond*, Amsterdam.
- European Master's in Translation, http://ec.europa.eu/dgs/translation/external_relations/universities/master_curriculum_en.pdf (dostęp 05.05.2007).

In search of a norm? Training ‘sworn translators’ and *Kodeks tłumacza* (summary)

The paper discusses the issue of translator training and pedagogy in the Polish context, seeking an answer to the question how to educate the so-called sworn translators. The first part of the paper brings a brief outline of the Act of Nov. 24, 2004 which stipulates the terms and conditions of becoming a sworn translator in the Republic of Poland.

A needs analysis carried out among translator trainees serves as the basis for the second part. The research results indicate that future translators adopt a “terminological approach” (Tryuk 2006) towards translation, stressing that the acquisition of specialist vocabulary should be, in their view, the main constituent of their training. They also expect a set of clear guidelines both on the level of linguistic/terminological equivalence and of professional norms concerning the activity of the sworn translator. *Kodeks tłumacza* (The Code of the Sworn Translator) is therefore a useful methodological tool, providing answers about formal, legal and ethical issues involved. While such professional norms can be dealt with the help of the aforementioned publication, providing answers about terminological equivalence and translational norms in general is a more complex issue.

The educator’s task cannot be reduced to providing ready-made solutions. His or her task is also to sensitize translator trainees to the existence of translational norms, to demonstrate how these should affect the translator decision making process and, last but not least, to teach translation skills, understood as the ability to acquire the necessary background/specialist knowledge to prepare a particular translation.